

Sygn. akt **XXVIII C 1859/21**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **7 sierpnia 2023 roku**

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia del. Michał Maj

Protokolant: Julia Kraszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu **7 sierpnia 2023 roku** w Warszawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko **J. M. (1), T. M. i J. M. (2)**

o zapłatę, ewentualnie o ukształtowanie i zapłatę

1. umarza postępowanie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 0,02 zł (dwa grosze),
2. oddała powództwo główne w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego **J. M. (1)** na rzecz powoda kwotę **263.250 zł (dwieście sześćdziesiąt trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych)** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia **19 lipca 2023 roku** do dnia zapłaty,
4. oddała powództwo ewentualne w pozostałej części,
5. zasądza tytułem zwrotu kosztów procesu od powoda na rzecz pozwanych **T. M. i J. M. (2)** kwotę **10.834 zł (dziesięć tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote)** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty,
6. odstępuje od obciążenia pozwanego **J. M. (1)** kosztami procesu na rzecz powoda.

Sygn. akt **XXVIII C 1859/21**

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanych kwoty 341.100,09 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty (w toku postępowania powód cofnął pozew w zakresie żądania zapłaty kwoty 0,02 zł). Na wypadek oddalenia powyższego żądania, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego J. M. (1) kwot 263.250 zł tytułem zwrotu kapitału kredytu i 86.916,67 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie z tego kapitału, ewentualnie kwoty 125.753,31 zł tytułem sądowej waloryzacji kapitału kredytu, każda kwota z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu pisma procesowego stanowiącego modyfikację powództwa.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19.03.2010 r. została zawarta umowa pożyczki hipotecznej nr (...), na podstawie której powód udzielił J. M. (1) pożyczki w kwocie 263.250 zł na okres 360. Pożyczka była oprocentowana według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę stawki LIBOR CHF 3M i stałej marży banku.

Pożyczka była waloryzowana walutą CHF (§ 1 ust. 3). Kwota uruchamianej pożyczki wyrażona w walucie CHF była określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej banku z dnia i godziny uruchomienia pożyczki (§ 8 ust. 1). Raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4). Umowa zawierała oświadczenie, że pożyczkobiorca został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania pożyczki złotowej waloryzowanej kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty pożyczki i w pełni je akceptuje. Pożyczkobiorca jest świadomy, że z pożyczką waloryzowaną związane jest ryzyko kursowe oraz ryzyko zmiany spreadu walutowego, a ich konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wysokość rat pożyczki oraz wzrost kosztów obsługi pożyczki (§ 29 ust. 2).

Dowód: umowa – k. 27-32.

Zawarcie powyższej umowy zostało poprzedzone złożeniem przez stronę powodową zaakceptowanego przez bank wniosku o udzielenie pożyczki w kwocie 263.250 zł, w walucie CHF. We wniosku wskazano, że J. M. (1) posiada wykształcenie wyższe i pracuje jako doradca rolniczy.

W treści wniosku znalazły się adnotacje o następującej treści:

„Oświadczam(y), że zostałem(liśmy) poinformowany(i) przez pracownika (...) Banku SA/Pośrednika/Brokera o ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej i spreadu walutowego polegającego na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej lub spreadu walutowego może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Jestem(śmy) świadomy(i) ponoszenia tego rodzaju ryzyka, związanego z wybranym przeze mnie/przez nas produktem kredytowym. Pracownik (...) SA/Pośrednika/Brokera poinformował mnie/nas również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej i spreadu walutowego, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały przedstawione mi/nam w postaci symulacji wysokości rat kredytu.”

„Oświadczam(y), że wnioskując o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej pracownik (...) Banku SA/Pośrednika/Brokera przedstawił mi/nam w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowałem(liśmy), że dokonuję (my) wyboru kredytu/pożyczki hipotecznej denominowanej w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiany kursu waluty obcej oraz spreadu walutowego spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz wzrost całego zadłużenia. Pracownik (...) Pośrednika/Brokera poinformował mnie/nas również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej i spreadu walutowego, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały przedstawione mi/nam w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Jestem świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk związanych z wybranym przeze mnie produktem kredytowym.”

Dowód: wniosek – k. 399-407.

J. M. (1) w latach 2003-2018 prowadził działalność gospodarczą z zakresu doradztwa rolniczego.

Dowód: zaświadczenie – k. 415.

Wierzytelności wynikające z powyższej pożyczki są zabezpieczone hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 394.875 zł wpisaną w dziale IV księgi wieczystej nr (...), prowadzonej dla nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) położoną przy ul. (...) w L., w której w dziale II jako właściciele są wpisani J. M. (2) i T. M. na zasadach ustawowej małżeńskiej wspólności majątkowej.

Dowód: wydruk księgi wieczystej – k. 34-36.

Powód wypłacił J. M. (1) kwotę pożyczki w wysokości 263.250,01 zł w dniu 25.03.2010 r. J. M. (1) spłacał raty kapitałowo-odsetkowe pożyczki w okresie od dnia 10.05.2010 r. do dnia 12.06.2019 r.

Dowód: zaświadczenie – k.112-120.

Powód wezwał J. M. (1) do spłaty w terminie 14 dni zadłużenia w kwocie 987,45 CHF pismem, które zostało doręczone J. M. (1) w dniu 1.08.2018 r.

Dowód: pismo z dowodem doręczenia – k. 110-111.

Powód wypowiedział J. M. (1) umowę powyższej pożyczki hipotecznej z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia w związku z brakiem spłaty zobowiązania zgodnie z warunkami umowy pismem, które zostało doręczone J. M. (1) w dniu 5.10.2018 r.

Dowód: pismo z dowodem doręczenia – k. 37-38.

Pożyczka została zaciągnięta w celu budowy domu przez J. M. (1) i zostały wykorzystane na zakup materiałów budowlanych. Strona pozwana nie negocjowała z bankiem postanowień umowy dotyczących sposobu powiązania pożyczki z pożyczki kursem waluty obcej oraz sposobu przeliczania kursu waluty obcej. Przed zawarciem umowy strona pozwana nie została poinformowana, na czym polega mechanizm powiązania pożyczki z kursem CHF, ani w jaki sposób jest tworzona tabela kursowa banku. Stronie pozwanej nie wyjaśniono, w jaki sposób wzrost kursu CHF wobec PLN może przełożyć się na wysokość kapitału i rat pożyczki oraz nie przedstawiono wykresów obrazujących, jak we wcześniejszych latach kształtował się kurs CHF/PLN ani w jaki sposób zmiana tego kursu wpłynęłaby na wysokość rat i zadłużenia pożyczkobiorcy. Strona powodowa nie posiadała także żadnych dochodów ani oszczędności w CHF. Strona powodowa zna i rozumie skutki nieważności umowy pożyczki i zgadza się na stwierdzenie nieważności tej umowy.

Dowód: przesłuchanie pozwanych – k. 270-271, 443-444.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły wymienione dokumenty, których treść ani autentyczność nie była kwestionowana przez strony, oraz zeznania strony pozwanej, które były spójne, logiczne, konsekwentne i pobawione sprzeczności oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałych dowodach. Powyższe dowody były wystarczające dla oceny stanowisk i żądań stron, zaś pozostałe dowody zostały pominięte, ponieważ nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a ich przeprowadzenie skutkowałoby zbędnym przedłużeniem postępowania.

Dowód z opinii biegłego został pominięty, ponieważ przeprowadzenie przez biegłego wyliczeń byłoby zbędne wobec stwierdzenia, że umowa pożyczki jest nieważna, a rozpoznanie sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje:

Powód cofnął pozew co do kwoty 0,02 zł przed rozprawą (k. 107), a zatem cofnięcie pozwu było skuteczne (art. 203 § 1 k.p.c.) i wobec tego uzasadniało umorzenie postępowania w tej części (art. 355 k.p.c.). W pozostałej części powództwo główne jest niezasadne i zostało oddalone, natomiast zasadne jest powództwo ewentualne w części obejmującej żądanie zapłaty tytułem zwrotu równowartości kapitału kredytu wypłaconego pozwanemu.

Bezskuteczność wypowiedzenia.

Pozew był oparty o żądanie zapłaty należności wynikających z umowy pożyczki wobec skutecznego wypowiedzenia tej umowy. Wypowiedzenie to nie mogło jednak zostać uznane za skuteczne, ponieważ nie zostało poprzedzone skutecznym wezwaniem do zapłaty. Mianowicie bank wezwał pożyczkobiorcę do zapłaty kwoty 987,45 CHF w terminie 14 dni. Tymczasem umowa pożyczki zawarta przez strony była indeksowana („waloryzowana”) do CHF, co oznacza, że w walucie tej było wyrażone saldo zadłużenia, natomiast świadczenia stron były wyrażone w PLN. W szczególności § 11 ust. 4 przewidywał, że raty kredytu były spłacane w złotych, a wobec tego bank nie mógł żądać od pożyczkobiorcy

spełnienia jakiegokolwiek świadczenia w CHF. W dacie zawarcia umowy nie obowiązywała już wprawdzie zasada walutowości, a wobec tego przedmiot zobowiązania mógł zostać w walucie obcej (art. 358 § 1 k.c.), jednak umowa zawarta przez strony nie przewidywała takiej możliwości. W konsekwencji bank nie wezwał skutecznie pożyczkobiorcy do zapłaty, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 75c ust. 1 i 6 ustawy Prawo bankowe, a niedopełnienie tego obowiązku skutkuje bezskutecznością wypowiedzenia umowy.¹ Niemniej jednak powództwo było bezzasadne przede wszystkim z tej przyczyn, że umowa pożyczki zawarta przez strony była w całości nieważna z uwagi na zawarcie w niej niedozwolonych postanowień umownych.

Status konsumenta i przedsiębiorcy, brak negocjacji i świadczenia główne.

Dowody przeprowadzone w sprawie nie budzą wątpliwości co do tego, że umowa pożyczki wiąże się z działalnością gospodarczą banku, a zarazem brak jest takiego związku w przypadku pożyczkobiorcy, a zatem należy go uznać za konsumenta (art. 22¹ k.c.).

Ciężar dowodu, że § 1 ust. 3 umowy (dalej: klauzula ryzyka walutowego), § 8 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy (dalej: klauzule przeliczeniowe) zostały indywidualnie uzgodnione, spoczywał na banku (art. 385¹ § 4 k.c.), który temu ciężarowi nie sprostał - nie można bowiem uznać „wyboru waluty” pożyczki przez konsumenta za negocjacje, skoro sprowadza się to jedynie do zatwierdzenia jednej z kilku możliwości oferowanych przez bank, zaś sam sposób przeliczania kursów walut był ustalany jednostronnie przez bank.

Obie grupy postanowień umownych określają świadczenia główne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., ponieważ nie tylko samo powiązanie pożyczki z walutą obcą, ale również sposób dokonywania przeliczeń walutowych koniecznych do realizacji takiej umowy określają samą istotę umowy pożyczki indeksowanej do waluty obcej.

Niejednoznaczność i abuzywność klauzul ryzyka walutowego.

Na banku udzielającym pożyczki powiązanej z walutą obcą ciąży obowiązek udzielenia pożyczkobiorcy niezbędnych informacji dotyczących skutków zawarcia tej umowy, tj. pożyczkobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę pożyczki w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, a bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem pożyczki w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący pożyczkobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie.”² Wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta.³

Tymczasem konsument nie uzyskał wspomnianych informacji od pozwanego. Oznacza to, że klauzula ryzyka walutowego nie została sformułowana w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 k.c.), ponieważ nie pozwalała pożyczkobiorcy na zrozumienie wszelkich konsekwencji finansowych wiążących się z zawarciem pożyczki powiązanej z kursem waluty obcej.

Ponadto postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.). Mianowicie zawarcie umowy pożyczki powiązanej z walutą obcą wiązało się z powstaniem ryzyka kursowego, polegającego na tym, że znaczna zmiana kursu walut mogła prowadzić do istotnej zmiany wysokości zobowiązania jednej ze stron, a skala tego ryzyka była nieograniczona. Bank zabezpieczał się przed tym ryzykiem stosownymi transakcjami (których koszty były pokrywane m.in. ze spreadów pobieranych od klientów banku), natomiast pożyczkobiorcy w praktyce nie mieli już takiej możliwości. W tej sytuacji należało wymagać od banku będącego profesjonalistą udzielenia stosowanych informacji i pouczeń konsumentom, którzy byli stroną słabszą i gorzej zorientowaną w funkcjonowaniu rynku finansowego. Bank jednak zaniechał dopełnienia tego obowiązku. Informacja dotycząca ryzyka kursowego była niepełna, skrótowa i niewystarczająca. Skala ryzyka kursowego wymagała od banku przedstawienia symulacji obrazującej wpływ znacznego wzrostu kursu waluty obcej

na wysokość rat pożyczki i całego zadłużenia pożyczkobiorcy, jak również wykresu obrazującego zmiany wcześniejsze zmiany kursu CHF/PLN przez odpowiednio długi okres, tymczasem pozwany nie wypełnił tych wymogów. Zabrakło także pouczenia o realnych skutkach znacznego zmiany kursu waluty obcej, w szczególności o tym, że skala ryzyka kursowego jest nieograniczona, a pożyczkobiorca w praktyce nie ma żadnej możliwości zabezpieczenia się przed tym ryzykiem. Powyższe zaniechania informacyjne są szczególnie istotne, jeśli wziąć pod uwagę indywidualną sytuację strony powodowej, w tym jej wykształcenie i doświadczenie dowodowe (opisane w stanie faktycznym niniejszego uzasadnienia) oraz fakt, że nie posiadała ona dochodów ani oszczędności w CHF.

Umowa pożyczki indeksowanej do waluty obcej nie może istnieć bez postanowienia przewidującego jej indeksację i wskazującego walutę tej indeksacji. A zatem nie ma w ogóle możliwości, aby „luka” powstała po tej klauzuli mogła zostać uzupełniona przepisem prawa krajowego.

Niejednoznaczność i abuzywność klauzul przeliczeniowych.

Do klauzul przeliczeniowych znajduje zastosowanie art. 479⁴³ k.p.c. (mający w niniejszym wypadku nadal zastosowanie na podstawie art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw). Na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone zostało wpisane stosowane przez pozwany bank postanowienia o tożsamej treści (pozycja nr 5743 i 7770). Zgodnie z art. 479⁴³ k.p.c., wyroki Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów mają skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanych za niedozwolone postanowień wzorca umowy do rejestru. Na powyższy skutek stosowania art. 479⁴³ k.p.c. wskazano w orzecznictwie⁴ i pozostaje on w zgodzie z celami art. 6 i 7 dyrektywy 93/13.⁵ Niemniej jednak, indywidualna kontrola postanowienia umownego także prowadzi do wniosku, że stanowi ono niedozwolone postanowienie umowne art. 385¹ § 1 k.c.).

Klauzule przeliczeniowe nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.), tj. prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG), ponieważ ich treść nie pozwala na stwierdzenie, w jaki sposób pozwany bank ustala kurs CHF dla celu wykonania umowy pożyczki, a także kształtują one prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.). W oparciu o te postanowienia pożyczkobiorca został obciążony koniecznością pokrywania kosztów spreadu (różnicy pomiędzy kursem kupna i sprzedaży waluty obcej), pomimo że koszty te nie odpowiadały żadnej usłudze świadczonej przez bank na rzecz klienta, a służyły jedynie pokryciu kosztów udzielenia przez bank pożyczki i zabezpieczenia banku przed ryzykiem kursowym.

Ponadto klauzule przeliczeniowe dawały pozwanemu bankowi w istocie całkowitą swobodę w sposobie kształtowania wysokości kursu waluty obcej, ponieważ postanowienia umowy w żaden sposób nie precyzowały, w oparciu o jakie zasady kurs waluty obcej miał być ustalany przez bank. Tym samym bank mógł ustalić ten kurs na dowolnym poziomie, nawet oderwanym od jakiegokolwiek kursu występującego na rynku, ze szkodą dla pożyczkobiorcy. W rezultacie bank w oparciu o klauzule przeliczeniowe uzyskał rzeczywistą możliwość dowolnego kształtowania wysokości świadczeń pożyczkobiorcy, co jest w oczywisty sposób sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta.

Sąd dokonał oceny, czy postanowienia umowne są niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), według stanu z chwili zawarcia umowy.⁶ Tym samym dla powyższej oceny nie miały żadnego znaczenia okoliczności takie jak sposób wykonywania umowy, wieloletnie wykonywanie umowy przez kredytobiorcę bez żadnych zastrzeżeń, faktyczny sposób ustalania wysokości kursów waluty obcej przez bank i ich relacja do innych kursów występujących na rynku, późniejsze zmiany regulaminu pozwanego banku, późniejsze zmiany stanu prawnego (w szczególności wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) czy kwestia ewentualnego zawarcia przez strony aneksu do umowy pożyczki upoważniającego konsumenta do spłaty rat pożyczki bezpośrednio w walucie obcej. Dla oceny abuzywności klauzul przeliczeniowych nie miało znaczenia, że wybór pożyczki powiązanego z kursem waluty obcej pozwalał pożyczkobiorcy na skorzystanie z niższego oprocentowania (LIBOR CHF).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta, zatem brak jest podstaw do modyfikacji tych postanowień lub uznania, że nie wiążą one konsumenta jedynie w pewnym zakresie ani uzupełnienia powstałej po tych postanowieniach „luki” jakkolwiek treścią, w tym w szczególności przepisami prawa krajowego. Odmienne zapatrywanie byłoby sprzeczne z brzmieniem oraz celem przepisów art. 385¹ § 1 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG.⁷ Przede wszystkim zaś uzupełnienie umowy przepisem prawa krajowego nie może mieć miejsca w sytuacji, w której usunięcie z umowy nieuczciwego warunku prowadzi do jej nieważności, która jest akceptowana przez konsumenta,⁸ zaś w niniejszej sprawie pożyczkobiorca nie zgodził się na obowiązywanie umowy z nieuczciwymi warunkami ani na uzupełnienie jej treści przepisem prawa krajowego, natomiast wyraził zgodę na stwierdzenie nieważności umowy, będąc świadomym wynikających z tego konsekwencji. Co więcej, przepisem krajowym służącym uzupełnieniu treści umowy nie mógłby być art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 24.01.2009 r., ponieważ jest on przepisem prawa krajowego o charakterze ogólnym, który nie ma zastosowania konkretnie do umów zawieranych pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem⁹, a ponadto ma on zastosowanie tylko „jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej” (art. 358 § 1 k.c.), a zatem nie dotyczy on zobowiązań wynikających z umowy pożyczki indeksowanej do waluty obcej, w której świadczenia zostały oznaczone w walucie polskiej, natomiast w walucie obcej jest wyrażane tylko saldo zadłużenia.

Nieważność umowy.

Klauzula ryzyka kursowego określa główny przedmiot umowy i charakteryzuje jej istotę, a zatem uznanie tego postanowienia umownego za niedozwolone skutkuje brakiem możliwości wykonywania umowy pożyczki i tym samym powoduje jej nieważność. Także uznanie samych klauzul przeliczeniowych za niedozwolone postanowienia umowne skutkuje nieważnością całej umowy pożyczki, ponieważ postanowienia te oznaczają główny przedmiot umowy i określają sposób jej wykonywania – skoro zaś nie jest możliwe określenie sposobu wykonywania umowy, to musi ona być uznana za nieważną. Stanowisko to przeważa w aktualnym orzecznictwie.¹⁰ Jednocześnie strona powodowa stanowczo wyraziła zgodę na stwierdzenie nieważności umowy, będąc świadoma wynikających z tego konsekwencji. Należy tutaj zwrócić uwagę, że wprawdzie art. 385¹ § 1 k.c. (ani art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) nie wskazuje wprost na sankcję nieważności umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne, niemniej jednak jeżeli te niedozwolone postanowienia umowne określają świadczenia główne umowy, to należy przyjąć, że w takiej sytuacji sankcja nieważności całej umowy będzie mieć podstawę w art. 58 § 1 k.c.

Jednocześnie brak jest podstaw do uznania umowy pożyczki za bezwzględnie nieważną. Zawieranie umów pożyczki powiązanych z walutą obcą (indeksowanych i denominowanych) jest i było dopuszczalne w świetle art. 353¹ k.c. i art. 69 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy. Jak wyjaśniono wcześniej, postanowienia umowne obciążające kredytobiorcę nieograniczonym ryzykiem kursowym oraz dające bankowi całkowitą swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej stanowią niedozwolone postanowienia umowne (art. 385¹ § 1 k.c.), co wyłącza możliwość uznania ich za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) lub sprzeczne z naturą stosunku prawnego pożyczki indeksowanego do waluty obcej (art. 353¹ k.c.).¹¹

Świadczenie wynikające z umowy.

Nieważność umowy oznacza, że stronom nie przysługują żadne roszczenia oparte na tej umowie, w tym więc powód nie mógł żądać zapłaty świadczeń w postaci zwrotu kapitału pożyczki i odsetek. Wypowiedzenie umowy nie wywołało żadnych skutków prawnych, skoro umowa była od początku nieważna. Co oczywiste, „nieważność umowy nieuchronnie prowadzi do upadku zabezpieczeń akcesoryjnych (w tym zwłaszcza hipoteki)”.¹² Wobec tego powodowi nie przysługiwało ani roszczenie o zapłatę wobec J. M. (1) wywodzone z umowy pożyczki, ani roszczenie wobec J. M. (2) i T. M. wywodzone z hipoteki zabezpieczającej wierzytelności z tej umowy pożyczki. Wobec tego powództwo

główne należało oddalić wobec wszystkich pozwanych. Powód nie dowiódł bowiem, aby przysługiwało mu roszczenie, którego zasądzenia domagał się w pozwie (art. 6 k.c.).

Świadczenie nienależne.

Nieważność umowy kredytu ex tunc oznacza, że wszystkie świadczenia spełnione na jej podstawie stanowią świadczenia nienależne (condictio sine causa) podlegające zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Natomiast fakt, że bankowi przysługuje wobec kredytobiorcy analogiczne roszczenie sam z siebie nie może uzasadniać oddalenia powództwa kredytobiorcy o zapłatę na podstawie art. 411 pkt 2 lub 4 k.c.¹³ Nie zachodzą także przesłanki do zastosowania art. 409 k.c. lub art. 5 k.c. Powód wypłacił pozwanemu kwotę łącznie 263.250 zł tytułem kapitału pożyczki. Pozwany nie kwestionował wysokości roszczenia powoda, natomiast podniósł inne zarzuty, które jednak okazały się niezasadne z przyczyn wskazanych dalej. Wobec tego Sąd uwzględnił częściowo powództwo ewentualne i zasądził od pozwanego J. M. (1) na rzecz powoda kwotę 263.250 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego.

Zarzut nadużycia prawa podmiotowego.

Sąd nie dostrzega żadnych przyczyn uzasadniających uznanie roszczenia banku o zwrot równowartości kapitału kredytu za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Jest faktem, że bank jest autorem umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne, jednak poniósł on już konsekwencje tego faktu polegające na tym, że umowa jest nieważna, a świadczenia spełnione przez pozwanego na podstawie tej umowy powinny mu zostać zwrócone. Okoliczności te nie wykluczają jednak same z siebie roszczenia banku o zwrot równowartości kapitału kredytu, które jest logicznym następstwem nieważności umowy. Wbrew zarzutom pozwanego, nadużycia prawa podmiotowego nie stanowi okoliczność, że w niniejszej sprawie powód dochodzi zwrotu równowartości kapitału w pełnej wysokości, niepomniejszonej o dotychczasowe wpłaty pozwanego. Jest to bowiem skutek obowiązywania teorii dwóch kondykcji, przesądzonej we wspomnianym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Pozwanemu przysługuje bowiem wobec powoda analogiczne powództwo o zapłatę, którego może dochodzić w osobnym postępowaniu, jak również mógł dochodzić w niniejszym w formie powództwa wzajemnego. W końcu pozwany mógł skorzystać z zarzutu potrącenia, o czym został rzetelnie poinformowany, jednak nie zdecydował się na to.

Zarzut przedawnienia.

Termin przedawnienia roszczenia powoda, jako związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, wyniósł 3 lata i upływał z końcem roku kalendarzowego (art. 118 k.c.). Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego, zgodnie z art. 120 § 1 k.c., rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W realiach niniejszej sprawy termin ten rozpoczął bieg w toku procesu, po zgłoszeniu przez pozwanych zarzutów, że umowa pożyczki zawiera niedozwolone postanowienia umowne i jest nieważna. Przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia doszło jednak do przerwania biegu przedawnienia przez złożenie przez powoda pisma procesowego stanowiącego rozszerzenie powództwa o żądanie zwrotu świadczenia nienależnego spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy pożyczki. Tym samym roszczenie powoda o zwrot równowartości kapitału pożyczki nie jest przedawnione.

Odsetki.

Roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego stanowi roszczenie bezterminowe, a zatem staje się wymagalne po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). W dniu 4.07.2023 r. pozwanemu zostało doręczone pismo procesowe stanowiące modyfikację powództwa, a zatem pozwany po upływie 14 dni od tej daty popadł w opóźnienie z dniem 19.07.2023 r. i od tej daty zostały od niego zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Wynagrodzenie za korzystanie z kapitału.

Powództwo zostało oddalone w zakresie obejmującym żądanie zasądzenia należności z tytułu tzw. wynagrodzenia (zwrotu kosztów) za korzystanie z kapitału banku przez pożyczkobiorcę. Zdaniem Sądu brak jest podstawy prawnej do

dochodzenia tego rodzaju roszczenia. Nie stanowią jej w szczególności art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c., ponieważ regulują one stosunki prawnorzeczowe i dotyczą roszczeń właściciela wobec samoistnego posiadacza rzeczy. Tymczasem „rzeczą” w rozumieniu kodeksu cywilnego są tylko przedmioty materialne (art. 45 k.c.), do których nie zaliczą się pieniądze, a w szczególności pieniądze przekazywane transferem bezgotówkowym, które z samej swojej istoty mają właśnie charakter niematerialny. Pożyczkobiorca nie może być natomiast uznany za posiadacza samoistnego w rozumieniu art. 336 k.c., ponieważ nie sprawuje on władztwa faktycznego nad pieniędzmi banku, ponieważ do zrealizowania dyspozycji wypłaty kredytu środki pieniężne zostały wykorzystane na cel przewidziany w umowie kredytu. Pieniądze udostępnione przez bank zostały wykorzystane przez pożyczkobiorcę do nabycia nieruchomości, a zatem jest on obecnie posiadaczem samoistnym tej właśnie nieruchomości, a nie pieniędzy, za które ją kupił, skoro pieniądze to zostały już wypłacone zbywcy wspomnianej nieruchomości. W rezultacie to właśnie zbywca nieruchomości jest obecnie właścicielem pieniędzy wypłaconych przez bank na podstawie kredytu, o ile oczywiście pieniędzy tych jeszcze nie wydał. Co za tym idzie, bank nie jest właścicielem tych pieniędzy, co wyklucza kolejną przesłankę zastosowania art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. Ponadto zastosowanie art. 225 k.c. nie jest możliwe z uwagi na fakt, że bank nie wykazał, aby kredytobiorca działał w złej wierze (art. 6 k.c.), a domniemywa się istnienie dobrej wiary (art. 7 k.c.). W końcu należy wskazać, że art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. przewidują obowiązek zapłaty wynagrodzenia dopiero od chwili, kiedy posiadacz dowiedział się o wytoczeniu powództwa za korzystanie z rzeczy, które w ogóle nie zostało wytoczone przez bank. Nawet gdyby zaś przyjąć, że przez „powództwo o wydanie rzeczy” należy rozumieć powództwo o zapłatę równowartości wypłaconego pożyczkobiorcy kapitału, to pozwany dowiedział się o nim z chwilą doręczenia pozwu, który dotyczy korzystania z kapitału banku w okresie jeszcze przed wniesieniem pozwu.

Zdaniem Sądu nie jest także stosowanie w niniejszej sprawie art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. per analogiam. Mianowicie stosowanie analogii w prawie cywilnym jest wprawdzie dopuszczalne, ale na zasadzie wyjątku. Wyjątek ten musi posiadać silne uzasadnienie aksjologiczne, przez które rozumie się najczęściej istnienie tzw. luki prawnej, a zatem sytuacji, w której ustawodawca przez niedopatrzenie zaniechał uregulowania określonego stosunku prawnego. Tymczasem w niniejszym wypadku takiego uzasadnienia jest brak, a przynajmniej nie zostało ono wyjaśnione przez powoda. Co więcej, stosowanie przepisu w drodze analogii nie powinno zmierzać do całkowitego oderwania od brzmienia tego przepisu, tymczasem w niniejszym wypadku wymagałoby to odejścia od kodeksowych definicji „rzeczy”, „posiadacza” i „właściciela”, o których mowa w art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c., a definicje te stanowią fundamenty prawa rzeczowego. Nawet gdyby jednak mimo wszystko dopuścić stosowanie tej analogii, to również nie pozwalałaby ona na uwzględnienie powództwa banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału za okres dochodzony pozwem, skoro wspomniane przepisy ustanawiają odpowiedzialność z tytułu zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy dopiero od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy.

Podstawy do uwzględnienia powództwa o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału nie stanowiły przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, ponieważ powód, pomimo ciężącego na nim w tym zakresie ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), nie wykazał jakiegokolwiek z przesłanek zastosowania art. 405 k.c. Brak jest bowiem dowodu na okoliczności, że na skutek wypłacenia przez bank kapitału w wykonaniu nieważnej umowy doszło do wzbogacenia pożyczkobiorcy i zubożenia banku oraz że zdarzenia te pozostają ze sobą w związku. Mowa tutaj oczywiście o wzbogaceniu i zubożeniu wykraczającym poza sam fakt wypłacenia kapitału przez bank, bowiem roszczenie o zwrot równowartości tego kapitału jest zasadne i zostało uwzględnione. Natomiast wszystkie powoływane przez powoda zdarzenia mające świadczyć o wzbogaceniu pożyczkobiorcy i zubożeniu banku stanowią wyłącznie rezultat (dalsze konsekwencje) spełnienia świadczenia nienależnego polegającego na wypłaceniu kapitału w wykonaniu nieważnej umowy. Jest oczywiste, że dzięki udostępnieniu tego kapitału pożyczkobiorca kupił nieruchomość, na którą sam nie posiadał środków, a zatem zaoszczędził wydatków na jej zakup tudzież na zakup lub wynajęcie innej nieruchomości służącej zaspokojeniu swoich potrzeb mieszkaniowych. Jednak wszystko to stanowi właśnie skutek tego, że pożyczkobiorca uzyskał od banku świadczenie nienależne. Uzyskanie bezpodstawnego wzbogacenia oznacza konieczność jego zwrotu, ale przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie przewidują obowiązku polegającego na odwróceniu wszelkich dalszych skutków tego wzbogacenia.

Wprawdzie art. 406 k.c. przewiduje obowiązek zwrotu wszystkiego, co zostało uzyskane w zamian korzyści albo jako naprawienie szkody, lecz przesłanką (hipotezą) zastosowania tego przepisu jest uprzednie zbycie, utrata lub uszkodzenie korzyści. Skoro zatem możliwy jest zwrot świadczenia nienależnego w postaci zapłaty równowartości kapitału kredytu, to art. 406 k.c. nie znajduje zastosowania.

Powód nie wykazał również, aby doszło do jego zubożenia wykraczającego poza fakt spełnienia świadczenia nienależnego polegającego na wypłaceniu kapitału w wykonaniu nieważnej umowy. Wszelkie dalsze negatywne konsekwencje tego zdarzenia nie stanowią bowiem osobnego zubożenia banku, lecz stanowią oczywistą konsekwencją tego, że spełnił świadczenie nienależne. Co więcej, jeżeli bank zmierzał do wykazania, że udostępnienie kapitału kredytobiorcy uniemożliwiło mu uzyskanie korzyści dzięki innemu wykorzystaniu tego kapitału, to powinien ten fakt udowodnić. W szczególności bank powinien wykazać, że w dacie wypłaty kapitału miał możliwość wykorzystania pieniędzy udostępnionych pozwanym w inny sposób, w szczególności że mógł wówczas udzielić kredytu lub pożyczki innemu konkretnemu klientowi na podstawie określonych warunków umownych, natomiast do transakcji tej nie doszło, ponieważ środki te zostały wypłacone pozwanemu, a bank innymi środkami w tamtym czasie nie dysponował i nie był w stanie ich uzyskać. Tylko taki zbieg faktów mógłby uzasadniać wniosek, że doszło do zubożenia banku, które było powiązane ze wzbogaceniem konsumenta. Dowodem tych faktów nie jest natomiast odwołanie się do ekonomicznego sposobu funkcjonowania banku i jego modeli biznesowego.

W końcu należy wskazać, że art. 405 k.c. nie mógł mieć zastosowania, ponieważ przepis ten nie znajduje zastosowania do roszczeń, które mogą być dochodzone w oparciu o inną podstawę prawną. Wynika to wprost z brzmienia tego przepisu, który przewiduje obowiązek zwrotu tylko takiego wzbogacenia, które nastąpiło „bez podstawy prawnej”. A contrario – jeżeli wzbogacenie miało oparcie w obowiązujących przepisach, to wówczas art. 405 k.c. i roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia nie przysługują. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy, „Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie mogą być traktowane jako „uzupełnienie” roszczeń opartych na innym stosunku prawnym łączącym strony, ten bowiem stosunek wyznacza granice praw i obowiązków każdej z nich.”¹⁴ Wspomniany stosunek prawny może mieć swoje źródło w umowie lub ustawie. Tymczasem podstawę faktyczną żądania banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału jest okoliczność, że przez pewien okres kredytobiorca miał korzystać z pieniędzy banku, a bank był przez to pozbawiony możliwości korzystania z tych pieniędzy. Roszczenie banku ma więc ze swojej istoty charakter odsetkowy (odsetki są niekiedy określane właśnie jako „wynagrodzenie za korzystanie z kapitału”, a sam powód wylicza wysokość swojego roszczenia w taki sposób, jakby było to roszczenie o zapłatę odsetek), tymczasem ustawodawca kompleksowo uregulował w kodeksie cywilnym roszczenia o zapłatę odsetek. Odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu (art. 359 § 1 k.c.). Korzystanie z cudzego kapitału w oparciu o umowę zawartą przez strony stanowi podstawę do zapłaty odsetek umownych, co dotyczy m.in. umowy pożyczki (art. 720¹ § 1 k.c.) i umowy kredytu (art. 69 ust. 1 pr. bank.). O konsekwencji ustawodawcy w tym zakresie świadczy również brzmienie art. 483 § 1 k.c., który wyklucza możliwość zastrzeżenia kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania pieniężnego. Również przepisy o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2² i 2³) świadczą o tym, że wolą ustawodawcy było, aby konsekwencje wynikające z korzystania z cudzych pieniędzy były prawnie limitowane. Jak wynika z przytoczonego wcześniej art. 359 § 1 k.c., obowiązek zapłaty odsetek może wynikać z ustawy, zaś przepisem ustawowym regulującym obowiązek zapłaty odsetek opóźnienie jest art. 481 k.c. Tymczasem przepis ten znalazł już zastosowanie w niniejszej sprawie, ponieważ od konsumenta zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie za okres wymagalności roszczenia powoda. Wcześniej kredytobiorca nie pozostawał w opóźnieniu, ponieważ roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego ma charakter bezterminowy i staje się wymagalne po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). W rezultacie więc powód zmierza do obejścia przepisu kodeksu cywilnego o odsetkach za opóźnienie, ponieważ domaga się zapłaty od kredytobiorcy należności z tytułu korzystania z pieniędzy banku, w którym nie mógłby on żądać odsetek za opóźnienie w oparciu o art. 481 k.c. (ani wynagrodzenia w oparciu o art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. z przyczyn podanych uprzednio). W końcu przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie mogą rekompensować negatywnych

skutków spadku siły nabywczej pieniądza, ponieważ stosunki prawne z tego tytułu zostały także uregulowane w przepisach kodeksu cywilnego o waloryzacji umownej (art. 358¹ § 2 k.c.) i waloryzacji sądowej (art. 358¹ § 3 k.c.).

Na uwagę zasługuje fakt, że uwzględnienie żądania powoda oznaczałoby, że kredytobiorca byłby zobowiązany do zapłaty czterech świadczeń, tj.: 1. równowartości kapitału wypłaconego przez banku, 2. ustawowych odsetek za opóźnienie od równowartości tego kapitału, 3. wynagrodzenia za korzystanie z kapitału banku, 4. ustawowych odsetek za opóźnienie od wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Trzy ostatnie z tych świadczeń mają charakter bardzo zbliżony do siebie, zaś ostatnie (ustawowe odsetki za opóźnienie od wynagrodzenia za korzystanie z kapitału) przypomina w swojej konstrukcji przypomina odsetki od odsetek, których dochodzenie jest możliwe tylko w ściśle określonych sytuacjach (art. 482 § 1 k.c.). Fakty te również uzasadniają ocenę, że kodeksowa regulacja świadczeń o charakterze odsetkowym jest kompleksowa i wobec tego nie jest możliwe dochodzenie tego rodzaju świadczeń w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Omawiane rozumienie przesłanki braku podstawy prawnej, o której mowa w art. 405 k.c., posiada głębokie uzasadnienie celowościowe i systemowe oraz jest fundamentalnie związane z samą istotą regulacji bezpodstawnego wzbogacenia. Odmienne rozumienie powyższej przesłanki oznaczałoby, że w istocie każde roszczenie, które z mocy przepisów prawa materialnego wygasło mogłoby być następnie dochodzone w oparciu przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przykładowo zatem osoba, która utraciła prawo własności rzeczy na skutek zasiedzenia (art. 172 § 1 k.c., art. 174 § 1 k.c.), mogłaby się domagać zwrotu tej rzeczy albo zapłaty kwoty stanowiącej jej równowartość, podnosząc że doszło do jej zubożenia, zaś osoba, która zasiedziała rzecz, jest wzbogacona. Podobnie wierzyciel, którego roszczenie majątkowe uległo przedawnieniu (art. 117 k.c.), mógłby jako alternatywną podstawę prawną dochodzonej należności podać art. 405 k.c., ponieważ przedawnienie spowodowało zubożenie wierzyciela i wzbogacenie dłużnika. Tego rodzaju wykładnia spowodowałaby, że znaczna część przepisów Kodeksu cywilnego byłaby pozbawiona istotnego znaczenia, skoro każdorazowo alternatywną podstawę prawną roszczenia mógłby być art. 405 k.c. Wobec tego należy uznać, że przepis ten – wbrew potocznemu rozumieniu - ma zastosowanie nie do każdego przypadku bezpodstawnego wzbogacenia, lecz tylko wówczas, kiedy wzbogacenie to nie ma oparcia w przepisach prawa, to znaczy nie jest w ogóle uregulowane przez te przepisy.

Przepis art. 405 k.c. jest rozumiany w podany sposób także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który, wskazał, że „Zgodnie z dominującym stanowiskiem zajmowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mają zastosowanie wówczas, gdy nie ma innych przepisów szczególnych przy wykorzystaniu, których możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez uzasadnienia prawnego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1995 r., III CZP 46/95, OSNC 1995, nr 7-8, poz. 114, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 152/07, oraz z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09). (...) W ocenie Sądu Najwyższego, rzecz nie tyle w tym, czy przepisy o ochronie własności stanowią przepisy szczególne wobec przepisów z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, lecz w tym, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stanowią jeden z elementów z założenia spójnego systemu ochrony praw podmiotowych, wobec czego nie mogą uzasadniać prawa dochodzenia roszczenia na tej podstawie prawnej w sytuacjach, w których inne regulacje prawne - w tym dotyczące ochrony własności - roszczenia takie wyraźnie wyłączają.”¹⁵ Przytoczone orzeczenie dotyczyło roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez posiadacza w dobrej wierze. Sąd Najwyższy uznał, że skoro w świetle art. 224 § 2 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie ma obowiązku zapłaty wynagrodzenia zanim właściciel nie pozwie go o wydanie rzeczy, to ewentualne wzbogacenie tego posiadacza (polegające na możliwości bezpłatnego bezumownego korzystania z cudzej rzeczy) nie uzasadnia jego odpowiedzialności na podstawie art. 405 k.c. Problematyka prawna w niniejszej sprawie jest zatem podobna, skoro bank domaga się od kredytobiorcy wynagrodzenia z tytułu tego, że był pozbawiony możliwości korzystania ze swoich pieniędzy. Wobec tego z podobnych przyczyn należy uznać za nieuprawnione dochodzenie przez powoda tak określonego roszczenia na podstawie art. 405 k.c.

Niezależnie jednak od wszystkich wyżej podanych przyczyn roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ byłoby one sprzeczne z celem, do którego osiągnięcia

został uchwalony art. 385¹ § 1 k.c., mający implementować art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. Mianowicie celem tych przepisów jest ochrona konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi (nieuczciwymi warunkami umownymi). Cel ten jest osiągnąć przez regulacje, które wyłączają związanie konsumentów niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a także zniechęcają przedsiębiorców do stosowania tego rodzaju postanowień. Natomiast dopuszczenie możliwości dochodzenia wynagrodzenia z korzystanie z kapitału oznaczałoby, że przedsiębiorca może osiągnąć korzyść dzięki temu, że stosuje niedozwolone postanowienia umowne. W tej sytuacji nie sposób mówić o jakimkolwiek zniechęceniu przedsiębiorcy do posługiwania się nieuczciwymi warunkami umownymi, a wręcz przeciwnie – byłby on poniekąd zmotywowany, aby ich używać, skoro mógłby liczyć na zarobek wynikający z zastosowania nieuczciwych warunków umownych albo na wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. Jednocześnie konsument byłby zniechęcony do dochodzenia swoich praw z obawy przed możliwymi roszczeniami przedsiębiorcy o nieznaną wysokość. W końcu uczciwi konkurenci przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienia umowne znajdowałiby się z założenia na gorszej pozycji rynkowej, skoro byliby pozbawieni potencjalnych korzyści, które mogłyby im przynieść stosowanie niedozwolonych postanowień umownych albo dochodzenie wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Powyższe stanowisko znajduje poparcie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.¹⁶

Waloryzacja.

Biorąc pod uwagę poziom inflacji w Polsce w samych tylko latach 2021-2023, przesłanka istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania (art. 358¹ § 3 k.p.c.) niewątpliwie wystąpiła. Niemniej jednak nie zachodzą podstawy do zastosowania waloryzacji sądowej z uwagi na brzmienie art. 358¹ § 4 k.c., który przewiduje, że z żądaniem tym nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. Sąd ma przy tym na uwadze, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że art. 358¹ § 4 k.c. nie dotyczy roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy.¹⁷ Jednak zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko to wymaga weryfikacji, gdyż stoi w sprzeczności z orzecznictwem Sadu Najwyższego wydanym na gruncie art. 118 k.c., według którego roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego spełnionego w wykonaniu działalności gospodarczej jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.¹⁸ Sąd Okręgowy ma tutaj na uwadze, że art. 358¹ § 4 k.p.c. posługuje się pojęciem „prowadzenia przedsiębiorstwa”, a art. 118 k.c. „prowadzenia działalności gospodarczej”, skoro jednak pojęcie „prowadzenia przedsiębiorstwa” jest pojęciem szerszym od pojęcia „prowadzenia działalności gospodarczej”,¹⁹ to logicznym jest, że skoro roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, to tym bardziej jest także związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa.

Niemniej jednak nawet przyjęcie, że art. 358¹ § 4 k.c. nie ma zastosowania, nie uzasadnia roszczenia powoda opartego na art. 358¹ § 3 k. c. Należy bowiem wskazać, że dopuszczenie waloryzacji świadczenia powoda stałoby w sprzeczności z celem przepisów, które mają na celu ochronę konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi, czyli art. 385¹ § 1 k.c. implementującego art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. W takiej bowiem sytuacji bank mógłby żądać waloryzacji świadczenia wobec konsumenta, z którym zawarł umowę zawierającą niedozwolone postanowienia umowne i z tego powodu nieważną, natomiast nie mógłby żądać waloryzacji świadczenia wobec konsumenta, z którym zawarł ważną umowę. W ten zatem sposób przepisy o ochronie konsumenta przed nieuczciwymi warunkami umownymi niejako obróciłyby się przeciwko niemu i stawałyby go w gorszej sytuacji prawnej niż gdyby zawarta przez niego umowa nie zawierała niedozwolonych postanowień umownych. W skrajnej sytuacji (hiperinflacja, galopująca inflacja) taki stan rzeczy zniechęcałby konsumentów do korzystania z przysługującej im ochrony, skoro wysokość roszczenia banku z tytułu waloryzacji mogłaby przekraczać koszty wykonania umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne zgodnie z jej treścią, tym bardziej że wysokość roszczenia waloryzacyjnego banku byłaby trudna do przewidzenia.

Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15.06.2023 r., C-520/21, Bank (...), który stwierdził, że w razie nieważności umowy kredytu wynikającej z zawarcia w jej treści nieuczciwych warunków umownych, bank nie może żądać od konsumenta jakiegokolwiek rekompensaty wykraczającej poza zwrot wypłaconego kapitału i odsetki za opóźnienie (pkt 84). Wskazanie na kwotę „wypłaconego kapitału” oznacza, że chodzi zatem o kapitał kredytu w wysokości nominalnej, a nie zwaloryzowanej. Co więcej, Trybunał rozróżnia czerpanie korzyści gospodarczych za zachowanie niezgodne z prawem od odszkodowania za niedogodności wywołane tym zachowaniem (pkt 81). Skoro te pojęcia nie są tożsame to uzasadniony jest wniosek, że przez „korzyści gospodarcze” należy rozumieć wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, a za odszkodowanie za niedogodności – waloryzację. Jakikolwiek ewentualne wątpliwości co do tego, czy wyrok z dnia 15.06.2023 r. dotyczył także roszczeń opartych na waloryzacji rozwiewa zaś analiza wstępnej części tego wyroku. Mianowicie w pkt 29 wyroku Trybunał Sprawiedliwości przytoczył dosłowną pytania prejudycjalnego, w którym wprost wskazano na „waloryzację świadczenia” i „należności z tytułu tego, że wartość nabywca pieniędzy spadła na skutek upływu czasu, co oznacza realną stratę dla spełniającego świadczenie pieniężne”, a w pkt 8 wyroku został przytoczony przepis art. 358⁽¹⁾ § 3 k.c. Pytanie prejudycjalne Sądu krajowego zostało sformułowane w sposób obszerny i wskazywało na różne rodzaje świadczeń i ich podstawy faktyczne, dlatego też Trybunał Sprawiedliwości przeformułował i skrócił je, ujmując wszelkie roszczenia jako „rekompensatę” (pkt 63), która zdaniem Sądu Okręgowego ma tożsame znaczenie jak „roszczenia restytucyjne”, na które wskazywał Trybunał Sprawiedliwości w swoim wcześniejszym orzecznictwie.

W powyższym kontekście Sąd Okręgowy miał na uwadze w szczególności wysokość roszczeń dochodzonych przez powoda w niniejszej sprawie. Mianowicie z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału powód zażądał kwoty 86.916,67 zł, a z tytułu waloryzacji kwoty 125.753,31 zł. Skoro poza wszelką wątpliwością zasądzenie należności z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału pozostawałoby w sprzeczności z celem przepisów mających chronić konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umownymi, to trudno byłoby inaczej ocenić roszczenie waloryzacyjne powoda, którego skutkiem byłoby obciążenie konsumenta należnością w kwocie znacznie wyższej.

Na koniec należy wskazać, że brak przyznania powodowi prawa do dochodzenia sądowej waloryzacji przysługującego mu świadczenia nie oznacza, że nie przysługuje mu jakakolwiek rekompensata z tytułu utraty siły nabywczej pieniądza. Mianowicie rekompensatę taką stanowią odsetki ustawowe za opóźnienie, których jedną z funkcji jest funkcja waloryzacyjna²⁰. Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie, których wysokość wynosi obecnie 12,25%, a zatem więcej od stopy inflacji wynoszącej obecnie 10,8%. Z przyczyn podanych wcześniej Sąd uznał, że żądanie waloryzacji sądowej, z którym wystąpił powód, jest niezasadne, niemniej jednak gdyby przyjąć, że powód mógłby wystąpić z takim żądaniem co do samej zasady, to należy mieć na uwadze, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, dokonując oceny żądania waloryzacyjnego, Sąd powinien wziąć pod uwagę wysokość odsetek ustawowych przysługujących wierzycielowi²¹. Na gruncie niniejszej sprawy powyższe oznacza, że skoro powodowi przysługuje prawo żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w tak znaczącej wysokości, to strata powoda wynikająca z utraty siły nabywczej pieniądza zostanie mu zrekompensowana w stopniu wystarczającym. Przyjęcie, że w tej sytuacji powód może żądać dalej idących należności z tytułu waloryzacji sądowej pozostawałoby w sprzeczności z celem art. 358¹ § 3 k.c., a także celem polskich i unijnych przepisów chroniących konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umownymi. Wobec tego uzasadniony jest wniosek, że choć wprawdzie doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, to jednak w świetle powyższych okoliczności Sąd doszedł do wniosku, że rozważenie interesów stron i zasady współżycia społecznego uzasadniają oddalenie powództwa w zakresie obejmującym żądanie waloryzacyjne powoda. Na koniec należy także wskazać, że w świetle krajowego orzecznictwa Sąd może odmówić sądowej waloryzacji świadczenia nawet jeżeli przesłanki z art. 358¹ § 3 k.c. zostały spełnione (o czym świadczy sformułowanie „sąd może”)²², co na gruncie niniejszej sprawy także uzasadnia oddalenie powództwa w podanym zakresie, przede wszystkim właśnie z tej przyczyny, że powodowi przysługują wobec pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie w bardzo znaczącej wysokości, a wobec tego zobowiązanie pozwanego do zapłaty kolejnych należności z tytułu waloryzacji stanowiłoby obciążenie go ponad miarę, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę fakt, że

jest konsumentem, który przez wiele lat realizował zobowiązania z umowy kredytu zawierającej niedozwolone postanowienia umowne.

Koszty procesu.

Stosownie do wyniku postępowania, powód został na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążony obowiązkiem zwrotu pozwanym T. M. i J. M. (2) całych kosztów procesu obejmujących kwoty 34 zł tytułem równowartości opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 10.800 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Natomiast pozwany J. M. (1) częściowo przegrał sprawę z powodem, jednak pomimo tego Sąd zdecydował się odstąpić od obciążenia go kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Należy bowiem mieć na uwadze, że główna linia argumentacji pozwanego okazała się zasadna, to jest umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne i jest nieważna. Ponadto pozwany znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej i osobistej, zaś sam obowiązek zwrotu kapitału pożyczki wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie będzie dla niego stanowił znaczące obciążenie.

1 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.06.2021 r., IV CSKP 92/21,

2 vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20.09.2017 r., C#186/16, (...), pkt 49-50,

3 vide:

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.06.2022 r., II CSKP 701/22,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.06.2022 r., II CSKP 616/22,

4 por.:

- uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20.11.2015 r., III CZP 17/15,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.07.2021 r. I CSKP 222/21,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.05.2022 r., II CSKP 796/22,

5 por.:

- pkt 44 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 26.04.2012 r., C-472/10, (...)

- pkt 47 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21.12.2016 r., C-119/15, (...)

6 por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20.06.2018 r., III CZP 29/17,

7 por.:

- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3.10.2019 r., C-290/18, D.,

- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29.04.2021 r., C-19/20, Bank (...),

8 por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8.09.2022 r., C-80/21 – C-82/21, (...), pkt 78,

9 por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8.09.2022 r., C-80/21 – C-82/21, (...), pkt 76,

10 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2019 r., V CSK 382/18,

11 por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2022 r., III CZP 40/22,

12 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2019 r., V CSK 382/18,

13 por.:

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2019 r., V CSK 382/18,
- uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16.02.2021 r., III CZP 11/20,
- uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z mocą zasady prawnej z dnia 7.05.2021 r., III CZP 6/21,

14 por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24.02.2005 r., I CK 454/04,

15 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.03.2012 r., V CSK 157/11,

16 por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15.06.2023 r., C-520/21, Bank (...), pkt 84,

17 por.:

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., V CSK 33/09,
- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 31/12,

18 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01.

19 por.:

- uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2021 r. III CZP 85/20,
- uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1998 r., III CZP 12/98.

20 por.:

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.09.1993 r., I PRN 70/93,
- uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15.04.1994 r., I PZP 15/94,
- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.08.1994 r., I PRN 49/94,
- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.04.1997 r., II CKN 110/97,
- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.04.1997 r., III CKN 36/96,
- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.05.1998 r., II CKN 756/97,
- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.02.2001 r., II CKN 404/00,
- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.02.2019 r., II CSK 17/18,
- postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2019 r., I CSK 655/18,
- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.06.2020 r., III CSK 347/17,
- postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2019 r., I CSK 655/18,

21 por.:

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1.10.1997 r., I PKN 314/97,
- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.05.1998 r., II CKN 756/97,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.07.2001 r., I CKN 127/01,

22 por.:

- uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15.04.1994 r., I PZP 15/94,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.06.1998 r., II CKN 607/97,